

Zakłady H. Cegielski powołały Konferencję Samorządu Robotniczego

(Inf. wł.)

Wczoraj w Zakładach „H. Cegielski” w Poznaniu zebrali się na I Konferencji Samorządu Robotniczego: egzekutywa Komitetu Zakładowego PZPR wraz z sekretarzami komitetów fabrycznych partii, prezydium Rady Zakładowej wraz z przewodniczącymi fabrycznych rad zakładowych Rada Robotnicza HCP a także przedstawiciele dyrekcji.

Konferencja miała charakter organizacyjny - konstytucyjny: obrady, które prowadziły dotychczasowy przewodniczący Rady Robotniczej HCP - Zbigniew Kruszyński, toczyły się przy udziale przedstawicieli poszczególnych fabryk HCP, I sekretarz KZ - Szymczak oraz dyr. nac. Zakładów - Kestuj. Z kolei w głosowaniu wybrano jednomyślnie Z. Kruszyńskiego przewodniczącym prezydium i Konferencji Samorządu Robotniczego HCP. Równocześnie egzekutywa KZ PZPR powiadomiła zebranych, że uznając ważność zadań samorządu w Zakładach postanowiła do składu jego prezydium wysunąć sekretarza Szymczaka a nie któregoś ze swych członków.

Po zapoznaniu zebranych przez II sekretarza KZ PZPR Bogdana Sajnę z zasadami i celami działania konferencji samorządu robotniczego wywiązała się dyskusja, w której zabrali głos obok przedstawicieli poszczególnych fabryk HCP, I sekretarz KZ - Szymczak oraz dyr. nac. Zakładów - Kestuj. Z kolei w głosowaniu wybrano jednomyślnie Z. Kruszyńskiego przewodniczącym prezydium i Konferencji Samorządu Robotniczego HCP. Równocześnie egzekutywa KZ PZPR powiadomiła zebranych, że uznając ważność zadań samorządu w Zakładach postanowiła do składu jego prezydium wysunąć sekretarza Szymczaka a nie któregoś ze swych członków.

N.S. Chruszczow przyjął Wł. Gomułkę

MOSKWA (PAP)

Dnia 21 maja pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N.S. Chruszczow przyjął pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułkę i odbył z nim rozmowę, która przebiegała w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Wyrok na agentkę obcych wywiadów

WROCLAW (PAP)

22 bm. Sąd Wojskowy we Wrocławiu skazał na 6 i pół roku więzienia B. starszą bibliotekarkę Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu - Zofię RATAJCZAK, oskarżoną o szpiegostwo na rzecz wywiadów francuskiego i amerykańskiego.

Jak ustalił przewód sądowy - Zofia Ratajczak w listopadzie 1956 r. wyjechała do Paryża w celach naukowych. Za pośrednictwem mieszkającego w Paryżu brata i jego znajomego, zbiegłego z kraju w 1946 r., skontaktowała się z agentem wywiadu francuskiego - Sławińskim. Zofia Ratajczak udzielała Sławińskiemu informacji o sytuacji gospodarczej i politycznej kraju.

Podczas następnej bytności w Paryżu Ratajczakowa udzieliła Sławińskiemu ustnych informacji szpiegowskich oraz nawiązała współpracę z wywiadem amerykańskim.

Po powrocie do kraju Z. Ratajczak wysłała na podane jej adresy trzy meldunki sporządzone piśmem utajonym. W meldunkach tych udzieliła ona informacji na temat sytuacji gospodarczej kraju, warunków bytowych ludności, sytuacji politycznej oraz informacji o jednostkach radzieckich. 14 września 1957 r. kariera szpiegowska Zofii Ratajczak została przerwana aresztowaniem jej.

Przywłaszczenie 580 tys. zł

(Inf. wł.)

Mieszkańcy Slesina (pow. Konin) Tadeusz Dryjański i Wiktor Sobkiewicz, obaj karani i bez określonego źródła utrzymania, od września 1956 r. do kwietnia 1957 r. zajmowali się skupem siomianych mat dla Gminnej Spółdzielni w Golinie. Towar nabywali sami lub za pośrednictwem Aleksandra Rojewskiego (zam. w pow. Koło) i Józefa Sibińskiego (pow. Konin) od okolicznych chłopów, placąc im jak wykazało śledztwo - przenośzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu - przeciętnie 25 zł za matę. Po wysłaniu towaru do wskazanego przez wiceprezesa GS odbiorcy - na podstawie niezgodnych z prawdą kwitów ceny skupu (cena wynosiła tu 49.05 zł) pobierali pieniądze z GKS. W rezultacie zostali oskarżeni o przywłaszczenie około 580 tys. zł!

Ponadto w stan oskarżenia postawiono Rojewskiego i Sibińskiego oraz wiceprezesa GS - Klemensa Szuberta, któremu się zarzuca przekroczenie zakresu uprawnień. Sprawa ta wpłynie wkrótce do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Niedaleko
Poznań
str. - 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, piątek 23 V 1958

Nr 121 (4450)

Zaostrzenie odpowiedzialności karnej za chuligaństwo

Pierwsze posiedzenie Sejmu w sesji wiosennej

WARSZAWA (Radio)

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych rozpoczęło się pierwsze w wiosennej sesji posiedzenie Sejmu. Posiedzeniu przewodniczył marszałek Sejmu - Czesław WYCECH, a na ławach rządowych zasiadli między innymi przewodniczący Rady Państwa - Aleksander ZAWADZKI i ministrowie z wicepremierem - Zenonem NOWAKIEM.

Na porządku dziennym obrad znalazły się następujące sprawy: projekt ustawy antychuligańskiej, o budownictwie domków jednorodzinnych, o rzeczach patentowych, o problemach gospodarki torfowej i o popieraniu prac wodno-melioracyjnych; ponadto dodatkowo rząd wniósł pod obrady projekty ustaw o prawie budżetowym, o zwolnieniach od podatku dochodowego instytucji prowadzących działalność naukową, kulturalną lub dobroczynną, o regulacji (in plus) uposażeń żołnierzy oraz projekt ustawy mającej na celu zapewnienie wojsku dostatecznej kadry wykwalifikowanych podoficerów.

Przed południem Sejm uchwalił rządowy projekt ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo. Projekt tej ustawy referował poseł Poznań - Wincenty KRAŚKO (PZPR), po czym odbyła się obszerna dyskusja.

(Sprawozdanie posła W. Krajskiego zamieszczamy na str. 2)

Z uchwalonych wczoraj ustaw największy ciężar gatunkowy ma niewątpliwie ustawa

NAPRAWIA SIĘ SZKODY WYRZĄDZONE HURAGANEM

W Nowym Mieście, w którym kilka dni temu straszliwy huragan poczynił ogromne zniszczenia i szkody - rozpoczęły prace przy odbudowie i remoncie zburzonych domów cztery przedsiębiorstwa budowlane z Warszawy i okolicy warszawskiego. W tym również Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 1 i 2. Na zdjęciu: prace remontowe w Nowym Mieście.

CAF - Fot. Kondracki

zwaną w skrócie antychuligańską.

Podstawowe jej założenie przewiduje, że chuligański charakter przestępstwa lub wykroczenia wpływa na podniesienie wymiaru kary przewidzianej w kodeksie. Najniższa granica kary za chuligaństwo podniesiona została do 6 miesięcy, a nawet do roku więzienia. Podniesiono także wysokość sankcji kar nych za czyny chuligańskie, które zagrażają zdrowiu i życiu. Czynną napasę na milicjanta karana będzie więzieniem do lat pięciu.

Nowa ustawa przewiduje również uproszczenia i przyspieszenia trybu ścigania i postępowania w wypadku przestępstwa chuligańskiego oraz zwiększa uprawnienia kolegiów orzekających rad narodowych w tychże sprawach.

Ustawa daje sądom prawo publicznego ogłoszenia wyroku w prasie i gdzie indziej na koszt skazanego za chuligaństwo.

Następnie Sejm uchwalił ustawę o działkach budowlanych dla domków jednorodzinnych. Referent poseł Hryniewicz powiedział, że ustawa ta uderza w dwie kleski spo-

łeczne budownictwa, a mianowicie w spekulację gruntami pod budowę i w samowolę budowlanych. Podstawowe przepisy ustawy nakładają na rady narodowe obowiązki kolegiowego wyznaczania pod budownictwo określonych terenów, co więcej - rady narodowe obowiązane są zaopatrzyć działki w minimalne uzbrojenie, jak doprowadzenie wody, energii elektrycznej, wybudowanie dróg i zapewnienie komunikacji, jak również zapewnić budowę szkół, szpitali czy aptek.

Aby rady narodowe mogły prowadzić tego rodzaju planową rozbudowę miast muszą rozporządzać odpowiednimi terenami. Dlatego też ustawa przewiduje przekazanie za od-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dla Francji nadchodzą rozstrzygające dni

PARYŻ (Radio)

Sytuacja polityczna we Francji jest nadal głównym tematem komentarzy paryskiej prasy, a pisma lewicowe wyrażają zaniepokojenie z powodu obecnego stanowiska jakie zajmuje rząd wobec zbuntowanych generałów w Algierii.

„Rząd powinien zająć zdecydowaną postawę wobec generałów algierskich - stwierdza „LIBERATION”. - Generałowie bowiem ciągle pretendują do dyktowania swej woli rządowi.”

SALAN JEDYNYM DOWÓDCĄ W ALGERII?

Potwierdzeniem tych słów jest ostatnio oświadczenie gen. Massu w Algierii. Powiedział

Członkowie ZMS
uczestniczyć będą
w pracy
jugosłowiańskich
brygad młodzieżowych

WARSZAWA (PAP)

Wizyta delegacji Komitetu Centralnego Ludowej Młodzieży Jugosławii (Narodna Omladina), bawiącej w naszym kraju od 14 maja na zaproszenie KC ZMS, dobiegła końca.

W wyniku wizyty ustalony został program dalszej współpracy między ZMS i Narodną Omladiną.

Młodzi Polacy uczestniczyć będą wraz ze swymi kolegami jugosłowiańskimi w pracy brygad młodzieżowych, budujących jedną z największych inwestycji gospodarczych Jugosławii - słynną 1.200-kilometrową autostradę.

Dalsze punkty programu współpracy przewidują udział młodzieży polskiej w różnych seminariach organizowanych przez Omladinę oraz uczestnicstwo Jugosłowian w wielkiej międzynarodowej imprezie przygotowywanej przez polskie związki młodzieżowe - spotkaniu młodzieży krajów europejskich.

Zajścia w Panamie

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Panamy City, w czwartek rano doszło tam do zbrojnych starć między gimnazjalistami i studentami a policją. Do południa do najmniej 6 osób zostało zabitych, a 24 odniosło rany.

Trudne sprawy upowszechnienia kultury - na warsztacie komisji WRN

(Inf. wł.)

Z licznych spraw, które znalazły się 22 bm. na porządku obrad Komisji Oświaty i Kultury WRN, najżywszą dyskusję wywołała sprawa „być albo nie być” oddziałów kultury na terenie naszego województwa.

W związku bowiem z kompresją etatów w resorcie Ministerstwa Kultury i Sztuki, agendy wydziałów i oddziałów kultury miałyby przejąć przyszłe kuratoria i inspektoraty szkolne.

Jak wiemy - dzisiejszy stan spraw kulturalnych na terenie powiatów nie jest najlepszy. Pisaliśmy wielokrotnie o niedostatecznym rozwoju życia kulturalnego,

o upadku lub likwidacji świetlic i trudnościach zespołów amatorskich. Likwidacja oddziałów kultury - jak się wydaje - pogłębiłaby ten stan rzeczy.

Kierownik wydziału kultury WRN - E. Rebelka, wysunął wniosek, aby z 35 oddziałów kultury w terenie, pozostawić przynajmniej 18 w miastach o szczególnie rozwiniętym życiu kulturalnym, jak: Kalisz, Leszno, Gniezno, Ostrów lub we wschodnich powiatach, wymagających specjalnego nasilenia prac kulturalnych.

Po wysłuchaniu dyskusantów, Wojewódzka Komisja Oświaty i Kultury jednomyślnie uchwaliła wstrzymać likwidację terenowych placówek do następnego posiedzenia, kiedy to ostatecznie wyjaśni się struktura organizacyjna inspektoratów oświaty.

Drugim zagadnieniem, które było przedmiotem obrad - były zadania komisji w zakresie prac związanych z obchodami Milenium w naszym województwie. Plany te referował przewodniczący komisji, prof. dr J. Kwiatek. Nie są one jeszcze konkretyzowane i będą wymagały dłuższych prac komisji, a może i podkomisji, które się w przyszłości wyłonią.

Najbardziej konkretnie przedstawia się projekt wzniesienia na początku 1959 roku czasopisma pt.: „Przegląd Wielkopolski”, które miałyby ukazywać się, jako kwartalnik. Pismo utrwalaloby w druku wyniki badań regionalnych w zakresie: historii, etnografii, sztuki ludowej itp.

(hb)

Z ostatniej chwili

Spotkanie Pinay-de Gaulle

PARYŻ - (Radio)

Przywódca frakcji parlamentarnej „niezależnych” - Pinay spotkał się w czwartek z gen. de Gaulle. Miał on prosić de Gaulle'a o użycie swych wpływów w celu przywrócenia normalnych stosunków między Francją a Algierią.

O spotkaniu tym poinformowani byli zarówno prezydent Coty, jak i premier Pflimlin, ale Pinay podkreślił prywatny charakter jego wizyty u de Gaulle'a.

Soustelle, przebywający obecnie w Algierii, w swoim przemówieniu na wczorajszym wiecu w Oranie podkreślił, że władze Algierii nie dopuszczą do jakiegokolwiek ingerencji w sprawy Algierii i Francji.

Śmierćelue ofiary „igraszek z ogniem”

WASZYNGTON (Radio)

W bazie polskich kierowanych w Stanie New Jersey (USA) nastąpiły 2 eksplozje, w wyniku których kilka osób poniosło śmierć, a 25 zostało rannych (k)

Turniej szablowy w Warszawie

Na warszawskiej planszy w hali Gwardii rozpoczął się w czwartek, 22 bm. IV międzynarodowy drużynowy turniej w szabli.

A oto pierwsze wyniki: POLSKA I - POLSKA II 14:2, WŁOCHY - POLSKA II 11:5.



Niedaleko Poznania

Gomówią dokumenty o naszych granicach

„Tuż za Tarnowem Podgórnym, w bok od szosy, położone są Jankowice. Kiedyś rezydowali tutaj Kwileccy, dzisiaj majątek podzielili między siebie dwie najzupełniej różne instytucje: rolniczą spółdzielnię produkcyjną i... Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. To ostatnie urządziło w miejscowym pałacu ośrodek dokształcania kadr. Właśnie niedawno temu tutaj zainaugurowano zajęcia na rocznym studium prawa dla zaawansowanych pracowników administracji państwowej z całego województwa.

z wykładami gwarantującą pewną ciągłość nauczania, a wykłady teoretyczne powiązane są tu z praktycznymi. Uczestnicy studium uzyskują tym samym podbudowę prawną-ekonomiczną dla swej pracy.

Irena Karwinkiewicz
— słuchaczka

— Na studium zgłosiłam się sama. Jestem inspektorem Wydziału Finansowego Prezydium PRN w Chodzieży. Przyjechałam do Jankowic przeświadczona, że wywożę stąd sporo wiadomości, które będą pomocne w pracy. No, a w ogóle, skoro zdecydowałam się przed ośmiu laty pracować w administracji, chyba pozostanę jej wierna. A w tym dopomogą mi zdobycie pełnych kwalifikacji.

Cóż tu dodać? Wypada tylko założyć życzenia owocnej pracy dla p. Ireny (pierwsza z prawej obok prof. Zimmermanna, zdjęcie nr 3) i wszystkich słuchaczy studium.

(pż)
Zdjęcia K. Przychozki

Dla produkcji eksportowej

W związku ze znacznym rozszerzeniem wywozu wódek czystych i gatunkowych z Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego, (który w roku ubiegłym szacowany był na około pół miliarda złotych w cenach zbytu), zakłady te przystąpiły do budowy hali o kubaturze 14. tys. m³, przeznaczonej wyłącznie do produkcji eksportowej.

Hala wzniesiona w pobliżu jeziora, zostanie wyposażona w nowoczesne urządzenia. Zapewnią one całkowite zmechanizowanie produkcji. Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego są jedyną fabryką w kraju, wyznaczoną do eksportowania tych wyrobów.

(L)

Domek z gipsu

Biuro Projektów Przemysłu Cementowego i Wapienniczego w Krakowie opracowało dokumentację na budowę domku jednorodzinnego z elementów gipsowych, produkowanych przez Zakłady Gipsowe „Dolina Nidy” w Gacach, woj. kieleckie. Domek składa się z 3 pokoi, kuchni i łazienki. Całkowity koszt budowy domku wyniesie ok. 100 tys. zł.

(PAP)

Pracownicy poszukiwani

Pracowników na stanowisko noszowych przyjmie zaraz Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania, ul. Cheimonskiego 20 (administracja). I piętro. Reflektujemy tylko na pracowników miejscowych. K2486

Kupno	Motocykle „WFM”
Plastyk biały, kolorowy poleca, odpady kupuje. Wytwórnia Plastyku, Poznań, Dworkowa 14, tel. 84-641. 22756p	„Fuch 200” i „DKW 350” sprzedam, Poznań, tel. 639-67. 23222p
Sprzedaż	Motocykl BMW 350 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Fr. Kaczmarek, Lutynia, pow. Pleszew. Tel. Dobrzyca 18. 12545g
Sprzedam samochód DKW reklamówkę w dobrym stanie. Poznań, Bednarska 3. 12573g	Motocykl M-72 nowy sprzedam, Poznań, telefon 638-16, od godz. 19. 12548g

Dnia 20 maja 1958 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, ukochany mąż, nasz ukochany syn, brat i szwagier, śp.
Ignacy Woliński
mistrz ślusarsko-samochodowy
przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Błuszczyckiej.
W ciężkim smutku pogrążona
ZONA, MATKA I RODZINA
Luboń, Tuwima 3. 15734g

Dnia 20 maja 1958 r. zmarł nasz członek, były długoletni Przewodniczący Rady Nadzorczej, śp.
Ignacy Woliński
przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza przy ul. Błuszczyckiej.
Rada Nadzorcza Zarząd Pracownicy
RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZ.
I ZBYTU METALOWCÓW W POZNANIU
15730g

Dnia 22 maja 1958 r. zmarł, śp.
Ignacy Woliński
mistrz ślusarsko-samochodowy.
W Zmarłym stracił serdecznego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczyckiej.
CECH RZEMIEŚL METALOWYCH
I ELEKTROTECHNICZNYCH W POZNANIU
15808g

Dnia 21 maja 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, w 68 roku życia, śp.
Władysław Hoffmann
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O czym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI
Poznań, ul. Grunwaldzka 105.

Wózki dziecięce autka drewniane, autka kozykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na kołach, drewniane gieto oraz dla lalek polecaja: B. acia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 10409g

Skuter „Peugeot” nowy sprzedam. Jerzy Szopa, Miedzyrzecz Wlkp. Obrzyce — Szpital. 12547g

Nieruchomości
Kupię parcelę 3.000 do 5.000 m² na prowincji do 60 km od Poznania, zelektryfikowaną z zabudowaniem lub bez. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 12512g.

Różne
Staby płomień gazowy w kuchenkach powiększamy parokrotnie — zmniejszamy równocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniczny „Terrax”, Poznań, Kucharskiego 5, tel. 91-82. 12563g

Dnia 21 maja 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 65, po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza najdroższa matczka, teściowa, babola, siostra i szwagierka, śp.
z Kurzawów
Seweryna Szafranowa
Sodalisa Marianowa.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm., o godz. 15.30 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku
MAŻ, DZIECI, WNUCZKI I RODZINA
Poznań, Deloro-Kanada, Bytom. 15794g

Dnia 22 maja 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, w wieku 68 lat, śp.
Bolesław Sporny
major W. P. w stanie spocz., powst. wlkp. odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańców Wlkp., dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Medalem Grunwaldu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.
W smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI
Poznań, Pl. Asnyka 1 m. 4. 15733g

Dnia 21 maja 1958 r. zmarł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76, śp.
Antoni Polewicz
Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 9.45 w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w Lesznie, na cmentarzu parafialnym, po czym ekspozycja zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI I SYN Z RODZINĄ
Leszno, Rynek 15. 15735g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, śp.
Gertrudzie Tuliszka
a w szczególności Duchowieństwu, Krennym, Znamionom i Lokatorom, którzy brali udział w pogrzebie oraz za okazanie tyle serca, wyraży współczucia, wieniec i kwiaty, składa
serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ!”
MAŻ Z DZIEĆMI
23211p
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-3

Oczywiście, powroty do pracy nie oznaczają przerwy w nauce; słuchacze uczą się wtedy sami, by po roku zdać egzamin końcowy, dający świadectwo ich dojrzałości do pracy w administracji państwowej.

Koncepcja studium jak najbardziej zasługuje na pozytywną ocenę. Dowodem tego, jak cenią sobie sami zainteresowani możliwość uzupełnienia wykształcenia — jest ich chętna uczestnictwo w jankowskim studium. Pierwszy turnus liczył 100 kursistów, drugi — blisko 70. Przybyli między innymi przewodniczący Prezydium PRN w Słupcy — Papis, sekretarz Prezydium PRN w Krotoszinie — Paterek, przewodniczący Prez. PRN w Kaliszu — Włodarczyk.

Jak się dowiedzieliśmy podczas otwarcia II turnusu studium, którego dokonał zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, mgr Z. Węgrzyk (zdjęcie nr 2), obecnie władze wojewódzkie w Szczecinie, Koszalinie i Zielonej Górze żywo interesują się możliwościami ulokowania pracowników rad ze swego terenu na kursie w Jankowicach.

W Jankowicach wykładają w większości pracownicy nauki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza z prof. dr. Marianem Zimmermannem, opiekunem i duszą studium, na czele.

Dzięki staraniom profesora i Prezydium WRN słuchacze zostali wyposażeni w skrypty, specjalnie dla nich napisane. Obecnie pracuje się nad programem szkolenia sekretarzy biur gromadzkich, które rozpocznie się — jak informuje kierownik jankowskiego ośrodka, pan Piłat — jesienią.

A oto opinie o rocznym studium:

**Zastępca przew.
Prezydium WRN
— mgr Węgrzyk:**

— Uważamy, że nowe warunki pracy wymagają od nas coraz więcej wiedzy, lepszej organizacji pracy i sprawniejszego działania. Wielki proces decentralizacji, związany nierozłącznie z demokratyzacją naszego życia — stawia na ludzi potrafiących samodzielnie myśleć. Tylko tacy będą mogli liczyć na stałe zatrudnienie w administracji państwowej. Stąd potrzeba dokształcania.

Prof. dr Zimmermann:

— Jestem przeciwnikiem kursów, ale ten ma wszelkie dane, aby — jak to się mówi — coś dać. Praca biegnie tu intensywnie, 3 miesiące bezpośredniego kontaktu słuchaczy

Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem 34

Przed niedawnym czasem w Auli Uniwersytetu odbył się interesujący koncert. Oto młodzież krakowskiego konserwatorium wystąpiła z Bachem i Mozartem. Czy był to koncert, czy też popis? Mam wrażenie, że w pierwotnym założeniu raczej popis, gdyż młodzież nie zawsze bywa na tym poziomie, by jej artystyczne produkcje umieszczać w serii „koncertowych przeżyć”. Ale było pewne zastrzeżenie. Krakowiacy grali i śpiewali z taką swobodą, z taką dozą bezpośredniej szczerości, że zapomniało się o ich wieku i estradowym niedoświadczeniu. Mozart brzmiał całą pełnią bezbłędnie, zaś Bach istotnie śpiewał swój hymn uwielbienia. A więc koncert? Dla mnie, który tę krakowską produkcję słyszałem na kilka dni przed poznańskim występem w Warszawie — najbardziej tak!

Niedawno w tej samej Auli stanęli i zasiedli na estradzie uczniowie poznańskiego konserwatorium; wykonali oratorium „Eljasz” Mendelssohna. Pierwszy raz po wojnie postyszyliśmy to imponujące i bardzo romantyczne dzieło światowej literatury. I dobrze się stało, że Edmund Maćkowiak, promotor całej imprezy, wybrał tak odpowiedzialne dzieło na popis całorocznej pracy.

Młodzież uczy się nieraz dosłownie w pocie czoła i warto jej zapewnić publicznie zademonstrowanie wyników. Piszę stale o „konserwatorium”, choć takiego terminu nie znajdziecie ani w książce telefonicznej ani w oficjalnej strukturze naszego muzycznego szkolnictwa. Dla mnie wszakże „konserwatorium” jest pewnym symbolem dawnych czasów i żądne, najbardziej nawet

efektowne PWSM nie zastąpi mi dawnych wspomnień. O — właśnie!

Za dyrekcji Henryka Opieńskiego siedziałem jako skrzypek w szkolnej orkiestrze. Jej skład zmieniał się ustawicznie, gdyż absolwenci przechodzili na samodzielne posady i opuszczali zespół, czyniąc miejsce dla swych młodych następców. Ale my — średniaki — mieliśmy przed sobą perspektywę paru lat orkiestralnego studium. Więc grało się Per golesa, Bacha, Mozarta, Astorę, Beethovena, Karłowicza. Dyrygowali nami: Opieński, Nowowiejski, Raczkowski. W naszym gronie siadywali najroźniejsi muzycy, w owym czasie moi koledzy, obecnie przezwani profesorowie muzycznych szkół lub nader odpowiedzialni muzycy w filharmoniach. Lata bardzo pośpieszyły — coż wiele mówić: za „tamtych” czasów dzisiejszy dyrektor jednej z poznańskich szkół muzycznych; Ludwik Kwaśnik chadzał w krótkich majtkach i „jeszcze” nawet do orkiestry nie należał.

Byliśmy dumni z naszych koncertów, odbywanych przeważnie raz do roku około czerwca, na zakończenie całorocznej pracy. Publicznością naszą byli przezwani rodzice, ale zjawiali się też i melomani; najroźniejsi z miejscowych recenzentów — Niemiec Locke — pisywali niejednokrotnie bardzo pochlebne recenzje, jak o „prawdziwych” muzykach. Konieczność podobnych popisów młodzieży jest oczywista. Dobrze więc, że odpowiedzialni pedagodowie pamiętają o tych postulatach i urządzają nam podobne popisy.

Schemat trzeciego radzieckiego satelity ziemi

U góry: Rysunek-schemat aparatury naukowej trzeciego radzieckiego sztucznego satelity ziemi 1. Magnetometr, 2. Fotopowielacz do rejestracji strumieni cząstek wysyłanych przez słońce (lub do słońca); do rejestracji korpuskularnego promieniowania (słońca), 3. Baterie słoneczne, 4. Przyrząd do rejestracji fotonów w promieniach kosmicznych, 5. Manometry: magnetyczny i jonizacyjny, 6. Łapacz jonów, 7. Fluksometry do pomiaru pola elektrycznego, 8. Spektrometr masowy, 9. Przyrząd do rejestracji ciężkich jader w promieniowaniu kosmicznym, 10. Przyrząd do pomiaru natężenia promieniowania kosmicznego pierwotnego, 11. Czujniki do rejestracji uderzeń mikrotermionów. Bloki elektroniczne aparatury naukowej, radiowe układy pomiarowe, urządzenia programowe i elektrotechniczne źródła energii do zasilania aparatury znajdują się wewnątrz korpusu satelity.

U dołu — Schemat oddzielenia się spudnika od rakiety nośnej: 1. Spudnik, 2. Rakietka nośna, 3. Stoszek ochronny, 4. Płyty osłaniające.

Fot — CAF

